

JERZY NIKOŁAJEW\*

## KODEKS KARNY WYKONAWCZY PO 1 LIPCA 2015 R. WYBRANE PROBLEMY PRAWNO-PENITENCJARNE

### Wprowadzenie

Dnia 20 lutego 2015 r. uchwalona została ustawa o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz o zmianie niektórych ustaw. Prezydent RP podpisał ją 12 marca 2015 r., a 20 marca 2015 r. ta ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw<sup>1</sup>. Zaproponowane zmiany wydają się być najpoważniejszą nowelizacją Kodeksu karnego wykonawczego (dalej: k.k.w.) od zmian wprowadzonych w 2011 r. Przyjęto nowe rozwiązania dotyczące paczek oraz zwiększono liczbę osób biorących udział w widzeniu, wprowadzono możliwość telefonicznego kontaktowania się tymczasowo aresztowanego z obrońcą i możliwość odbycia rozmowy telefonicznej przez skazanego na koszt rozmówcy. Poza tym po nowelizacji możliwe jest prowiantowanie skazanych i tymczasowo aresztowanych konwojowanych oraz odbycie spaceru w trakcie konwojowania. Zmieniono także zasady procedur medycznych wobec osadzonych zwalnianych z zakładu karnego lub aresztu śledczego i wprowadzono nowe zasady w przedmiocie obliczania kary. Powyższe zmiany miały wpłynąć na zwiększenie bezpieczeństwa polskiego systemu penitencjarnego (paczki), a także poszerzyć katalog uprawnień skazanych i tymczasowo aresztowanych, uwzględniając jednocześnie regulację tych obszarów aktywności więźniów, które dotąd nie były dostatecznie unormowane (telefon aresz-

---

\* Dr, Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej w Chełmie, e-mail: jerzy-nikolajew@wp.pl

<sup>1</sup> Dz. U. z 2015 r., poz. 396.

tanta do obrońcy, rozmowa na koszt abonenta, spacer i prowiant na czas konwoju, leczenie po wyjściu z zakładu karnego). Ponadto po 1 lipca 2015 r. do k.k.w. wprowadzono nowy rozdział dotyczący systemu dozoru elektronicznego (dalej: SDE).

Na efekty przyjęcia nowych rozwiązań w zakresie wykonywania kary przyjdzie poczekać. Poza zmianami przepisów ustawowych trzeba będzie także zmienić przepisy wykonawcze do znowelizowanego k.k.w. Te dotyczyć będą np. nowych rozporządzeń ministerialnych (MS) bądź zarządzeń Dyrektora Generalnego Służby Więziennej w zakresie problematyki konwojowania skazanych i tymczasowo aresztowanych, norm wyżywienia przewidzianych dla osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, regulaminów wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania oraz przepisów ewidencyjnych i dotyczących opieki medycznej, a także wprowadzenia nowych porządków wewnętrznych uwzględniających na nowo kwestie widzeń, paczek i telefonów.

Trudno dziś (niniejsze rozważania pochodzą sprzed 1 lipca 2015 r.) dokonywać oceny funkcjonowania k.k.w. po nowelizacji, ale bez wątplenia warto przynajmniej dokonać próby scharakteryzowania nowych instytucji, wskazując na różnice w stosunku do rozwiązań dotychczas obowiązujących. Poza tym trzeba zaznaczyć, że prezentowany materiał ma charakter jedynie fragmentaryczny, opisujący najważniejsze, według autora, zmiany k.k.w. obowiązujące po 1 lipca 2015 r. i dlatego też stanowi zachętę badawczą do przeprowadzenia bardziej pogłębionych refleksji w oparciu o awizowaną w tytule problematykę.

## 1. System Dozoru Elektronicznego (SDE)

Problematyka SDE to najobszerniejszy pakiet zmian w k.k.w., polegających na wprowadzeniu do Kodeksu nowego rozdziału VIIa, poświęconego właśnie tym zagadnieniom. Nowość polega na tym, że instytucja SDE funkcjonowała wcześniej poza k.k.w., a wprowadzona została „na próbę” na podstawie przepisów ustawy z 7 września 2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w Systemie Dozoru Elektronicznego<sup>2</sup>. Miała obowiązywać tylko pięć lat i ten czas przewidziano na

<sup>2</sup> Dz. U. z 2010 r. Nr 142, poz. 960, z późn. zm.

sprawdzenie w praktyce rozwiązań funkcjonujących w innych systemach prawnych w Europie i poza nią. Jednak po pięciu „próbnych” latach okazało się, że ta instytucja dobrze wpisała się w wykonywanie kary i dlatego czas obowiązywania ustawy przedłużono bez określania terminu<sup>3</sup>. Z czasem okazało się też, że SDE stał się trwałym elementem polskiego systemu prawnego i nie było już uzasadnienia dla dalszego eksperymentalnego traktowania tej instytucji funkcjonującej w odrębnej, zresztą epizodycznej, ustawie. Nie było też sensownym dalsze utrzymywanie takiego stanu, na podstawie którego wykonywanie kar orzeczonych przez sądy karne odbywało się na podstawie przepisów k.k.w., a jedynie „dozór elektroniczny” wyłamywał się od tej zasady. Dlatego też nowelizacja k.k.w. w tym zakresie objęła transpozycję przepisów o SDE z ustawy z 2007 r. do k.k.w. i w ten sposób wprowadzono zmiany odpowiadające idei kodyfikacji karnej, a jednocześnie unowocześniono tego rodzaju instytucję i doprecyzowano niektóre przepisy dotyczące SDE, uwzględniając doświadczenia funkcjonowania dozoru elektronicznego na przestrzeni lat 2007-2015<sup>4</sup>.

Po nowelizacji precyzyjnie zdefiniowano kwestie dozoru stacjonarnego, mobilnego i zbliżeniowego, problematykę nadzoru nad wykonywaniem kar z zastosowaniem dozoru elektronicznego i środków technicznych służących do jego wykonywania. Osobno uregulowano zagadnienia dotyczące rozpoczęcia dozoru elektronicznego, warunki i tryb orzekania o udzieleniu skazanemu zezwolenia na odbywanie kary w SDE, obowiązki i prawa skazanego odbywającego karę w takim systemie, czynności podmiotów wykonujących dozór elektroniczny oraz zakończenie dozoru elektronicznego (poświęcając każdemu z zagadnień osobny oddział w Kodeksie)<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Zob. S. Lelental, *Czy dozór elektroniczny może przyczynić się do rozwiązania lub tylko złagodzenia problemu przeludnienia w zakładach karnych*, [w:] W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępnia (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Poznań-Gdańsk-Warszawa 2008, s. 69.

<sup>4</sup> Komórką zajmującą się SDE najpierw było Ministerstwo Sprawiedliwości, a od 2010 r. nadzór w tym zakresie przejął Centralny Zarząd Służby Więziennej (dalej: CZSW) i jego Biuro Dozoru Elektronicznego. Od początku na czele tych pionów stał gen. SW Paweł Nasiłowski (były szef Służby Więziennej), najpierw w ministerstwie jako pełnomocnik Ministra Sprawiedliwości do spraw dozoru elektronicznego, a potem jako dyrektor Biura w CZSW. Zob. także M. Rusinek, *Krytycznie o przyjętym kształcie dozoru elektronicznego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 60, s. 57.

<sup>5</sup> Zob. także rozważania na ten temat: S. Lelental, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 122.

## 2. Zwiększenie liczby osób biorących udział w widzeniu

Dotychczasowy art. 105a § 2 k.k.w. miał charakter przepisu rygorystycznie określającego liczbę osób biorących udział w widzeniu (nie więcej niż dwie osoby pełnoletnie, co do dzieci żadnych ograniczeń nie stosowano). Po nowelizacji k.k.w. dyrektor zakładu karnego nie miał już możliwości zwiększenia liczby tych osób, ani na wniosek skazanego, ani na wniosek osób odwiedzających. Najczęściej argumentacja w tym przedmiocie związana była z niską częstotliwością widzeń, odległościami koniecznymi do pokonania i kosztami takich wyjazdów. Okoliczności te traktowano w kategoriach wyjątkowych przypadków, ale bez możliwości realizacji takich zdarzeń. Występowały jednak przypadki wyrażania zgody (nieposiadające żadnego umocowania prawnego) w sytuacjach ekstrastrydaryjnych. Obecna nowelizacja tego przepisu polega na utrzymaniu generalnej zasady ograniczającej, mimo wszystko, liczbę odwiedzających, ale zezwała dyrektorowi zakładu karnego w uzasadnionych wypadkach na realizację widzenia skazanego z większą liczbą osób pełnoletnich<sup>6</sup>.

Przez pryzmat tego rozwiązania widać elastyczność ustawodawcy polegającą na tym, że dostosował przepisy do praktyki występującej w wielu zakładach i niejako „zrehabilitował” tych dyrektorów, którzy podejmowali decyzje wbrew przepisom. Wcześniej wydawane decyzje odmowne w sprawie zwiększenia liczby osób pełnoletnich biorących udział w widzeniu tłumaczone były w dwojaki sposób. Chodziło wprost o zakaz wynikający z ustawy (k.k.w.) i względy bezpieczeństwa w zakładzie karnym. Zwłaszcza ta druga klauzula skutecznie ograniczała wszystkie działania „niestandardowe” w więzieniu. Z drugiej strony, trudno było w takich sytuacjach zarzucać dyrektorowi zakładu brak dbałości o zapewnienie warunków bezpiecznego pobytu skazanych odbywających karę pozbawienia wolności i tych osób, które czasowo (na czas widzenia) znajdować się miały na terenie zakładu. Pozostałe kwestie dotyczące widzeń (czas trwania, dodatkowe widzenia z dziećmi, nadzór ze strony SW, spożywanie artykułów żywnościowych i napojów) zostały utrzymane w niezmienionej niemal formule.

Poza tym ustawodawca konsekwentnie (i jest przekonany o słuszności tej konstrukcji) stoi na stanowisku, że osoby uczestniczące w widzeniu to wyłącznie osoby odwiedzające, podczas gdy tylko z wykładni językowej

<sup>6</sup> Zob. J. Nikolajew, *Areszty śledcze i zakłady karne jako element zapewnienia bezpieczeństwa publicznego*, [w:] M. Karpiuk, K. Walczuk (red.), *Prawo bezpieczeństwa publicznego*, Warszawa 2013, s. 262.

(choć także z funkcjonalnej) wynika, że w widzeniu uczestniczy przede wszystkim skazany, gdyż, jak się potocznie określa, to on „ma widzenie” lub „z nim ono się odbywa”. Dlatego wydaje się, że potrzebna jest w tym przypadku precyzyjna formuła pojęciowa, tym bardziej wtedy, gdy ustawodawca z tego faktu wyprowadza konsekwencje w postaci ograniczeń w stosunku do tych osób.. Poza tym na powyższe twierdzenie wpływ może mieć fakt ograniczania praw osób pozbawionych wolności w sposób nieposiadający właściwego uzasadnienia.

### **3. Możliwość telefonicznego kontaktowania się tymczasowo aresztowanego z obrońcą**

Przed nowelizacją k.k.w. obowiązywała zasada zakazująca korzystania przez aresztantów z aparatu telefonicznego i kontaktowania się z kimkolwiek, kto znajdował się poza aresztem śledczym. Po 1 lipca 2015 r. ustawodawca otworzył „furtkę” dla kontaktów z obrońcą i dopuścił telefonowanie, które będzie możliwe po uzyskaniu uprzedniej zgody tzw. organu dysponującego. W sytuacji, gdy tymczasowo aresztowany będzie pozostawał do dyspozycji kilku organów (np. sądów różnych instancji lub prokuratur), potrzebna będzie zgoda każdego z nich, chyba że organy te zarządzą inaczej. Nie oznacza to wcale, że organy te będą zobowiązane wyłącznie do wydawania decyzji zgodnych z żądaniem aresztantów. Przewidziano także formułę negatywnego załatwiania takich wniosków, biorąc pod uwagę przede wszystkim uszanowanie dobra śledztwa. Negatywną przesłanką będzie także uzasadniona obawa, że zgoda na korzystanie z aparatu telefonicznego może być wykorzystana w celu bezprawnego utrudniania prowadzenia postępowania karnego lub wręcz do popełnienia przestępstwa. W szczególności chodzić może także o podżeganie do popełnienia czynu zabronionego. Okolicznością stanowiącą podstawę do odmowy w takiej sytuacji będzie bez wątpienia sytuacja, gdy podstawą do stosowania tymczasowego aresztu będzie nakłanianie do składania fałszywych zeznań albo utrudnianie prowadzenia postępowania karnego w inny bezprawny sposób<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> Zob. K. Postulski, *Wykonalność orzeczeń karnych w aspekcie zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej skazanego*, „Palestra” 2013, nr 1-2, s. 39-40.

Tymczasowo aresztowanym umożliwiono także złożenie zażalenia na odmowę skorzystania z takiego kontaktu z obrońcą. Organem właściwym do jego rozpatrzenia będzie sąd, do dyspozycji którego tymczasowo aresztowany pozostaje. W przypadku zarządzeń wydanych w tym przedmiocie przez prokuratora zażalenie będzie rozpoznawał prokurator nadrzędny.

Faktyczna realizacja tego typu uprawnień aresztantów będzie jednak skuteczna dopiero wtedy, gdy zostaną wprowadzone zmiany w dotychczasowym regulaminie organizacyjno-porządkowym wykonywania tymczasowego aresztowania<sup>8</sup>. Natomiast jest rzeczą oczywistą, że ustawodawca wyłączył możliwość innej formy kontaktu z obrońcą z wykorzystaniem technik łączności przewodowej lub bezprzewodowej (np. poprzez smsy, e-maile, komunikatory społecznościowe).

Warto również zwrócić uwagę na stan prawny i faktyczny związany z telefonicznym kontaktowaniem się tymczasowo aresztowanych przed omawianą nowelą Kodeksu. Trzeba przy tym odnieść się do roli Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: RPO), sygnalizującego od 2008 r. problem utrudnień ze strony SW w utrzymywaniu kontaktów aresztantów ze swoimi obrońcami, po to, żeby lepiej zrozumieć intencje ustawodawcy nowelizującego k.k.w. w takim właśnie kierunku. Owe zaangażowanie RPO w powyższej sprawie związane było z wykonywaniem przezeń funkcji Krajowego Mechanizmu Prewencji i z wnioskami z wizytacji prowadzonych w aresztach, na podstawie których uznano, że SW niewłaściwie interpretuje treść art. 217c k.k.w., gdyż istniejący wówczas stan prawny w sposób jednoznaczny dawał prawo tymczasowo aresztowanym do kontaktów telefonicznych z obrońcami. Pracownicy Biura RPO wskazywali, że zakaz korzystania przez osoby tymczasowo aresztowane z aparatów telefonicznych oraz innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej nie może obejmować kontaktów z obrońcą lub pełnomocnikiem będącym adwokatem albo radcą prawnym. Powoływano się na unormowanie z art. 215 § 1 k.k.w. dotyczącego prawa porozumiewania się z obrońcą podczas nieobecności innych osób. Prawnicy zatrudnieni w więziennictwie polemizowali z taką tezą, wskazując na to, że gdyby ustawodawca chciał takiego rozwiązania, to wskazałby na to w sposób wyraźny. Użyto także innej argumentacji, że organy SW to organy postępowania wykonawczego i nie mogą spełniać oczekiwań formułowanych li tylko poprzez

<sup>8</sup> Zob. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania; Dz. U. Nr 152, poz. 1494.

rekomendacje Krajowego Mechanizmu Prewencji. W związku z takim stanowiskiem Dyrektora Generalnego SW RPO zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego (dalej: TK) o stwierdzenie niezgodności art. 217c k.k.w. z ustawą zasadniczą. Choć od złożenia przedmiotowego wniosku (15 listopada 2013 r.) upłynęło sporo czasu, to ostatecznie TK nie podjął się rozstrzygnięcia w tej sprawie z uwagi na wydarzenia intertemporalne (15 maja 2014 r. wpłynął do Sejmu rządowy projekt zmian w k.k.w.<sup>9</sup>, a już 10 czerwca odbyło się pierwsze jego czytanie)<sup>10</sup>.

#### **4. Możliwość odbycia rozmowy telefonicznej przez skazanego na koszt rozmówcy**

Do tej pory powszechnie stosowana była zasada korzystania przez skazanych z aparatów samoinkasujących na ich koszt. We wszystkich oddziałach zakładu karnego (poza oddziałami wydzielonymi dla tymczasowo aresztowanych) zainstalowano aparaty telefoniczne na kartę, z których skazani mogli korzystać zgodnie z porządkiem wewnętrznym oddziału mieszkalnego (skazani przebywający w zakładzie karnym typu otwartego z tej możliwości mogli korzystać bez ograniczeń). Po 1 lipca 2015 r. utrzymano korzystanie z telefonów na koszt samych skazanych i dodano jeszcze możliwość odbywania rozmów telefonicznych na koszt rozmówcy za jego uprzednią zgodą. Taka koncepcja nie jest wcale nowym rozwiązaniem, a jedynie powrotem do praktyki realizowanej przed wejściem z życie k.k.w. (czyli sprzed 1 września 1998 r.). Wówczas takie rozmowy określano mianem rozmów telefonicznych typu „R”. Realizowane one były nie za pośrednictwem aparatów samoinkasujących (tych wtedy jeszcze nie montowano w więzieniach)<sup>11</sup>, lecz łączność utrzymywana była z wykorzystaniem centrali zakładu karnego. W praktyce w godzinach pracy administracji więziennej łączyła je telefonistka, a po tym czasie i w dni, kiedy administracja nie pracowała – dowódca zmiany zakładu karnego

<sup>9</sup> Sejm VII kadencji, druk sejmowy nr 2393.

<sup>10</sup> Zob. J. Wierzbicki, *Telefony dla tymczasowo aresztowanych?*, „Forum Penitencjarne” 2014, nr 8, s. 16.

<sup>11</sup> Niejako na marginesie tych rozważań należy zauważyć, że przeprowadzona pod koniec lat 90-tych XX w. instalacja przez Telekomunikację Polską aparatów samoinkasujących w polskich zakładach karnych była wysoce zyskownym dla tej firmy przedsięwzięciem.

(w czasie, kiedy inne obowiązki służbowe nie kolidowały z tym). Uzasadnieniem dla nowej formuły kontaktów telefonicznych skazanych ma być umożliwienie tego typu kontaktów osobom nieposiadającym możliwości sfinansowania takiego połączenia<sup>12</sup>.

## 5. Prowiantowanie osadzonych konwojowanych

Zapewnienie całodziennego wyżywienia skazanym przebywającym w zakładzie karnym to podstawowy obowiązek administracji więziennej. Posiłki te powinny być podawane trzy razy dziennie, posiadać odpowiednią wartość odżywczą, uwzględniać wiek i zatrudnienie skazanych, a także, w miarę możliwości (chodzi tu o możliwości zakładu karnego), być tak przygotowane, by brać pod uwagę wymagania religijne i kulturowe konkretnych skazanych (to samo dotyczy aresztantów)<sup>13</sup>. Wymagania związane są także z tym, żeby co najmniej jeden z trzech posiłków był gorący, a dodatkowo serwować napój. Z reguły te wymagania nie nastęrczają administracjom więziennym większych trudności (poza wyżywieniem typu „halal” i „kosher”) w sytuacji całodziennego pobytu skazanych w warunkach zakładu karnego, a ściślej oddziału mieszkalnego. Jednak w przypadku przebywania skazanych poza więzieniem (udział w rozprawach sądowych, przesłuchaniach w prokuraturze, konwojowaniu do innej jednostki penitencjarnej) powyższa zasada nie była przestrzegana, a dotychczasowy art. 105b § 1 k.k.w. nie był stosowany. Trudności pojawiały się także wtedy, kiedy osadzeni wracali do zakładu karnego w porze po wydaniu posiłku, zwłaszcza kolacji (ostatni posiłek w większości zakładów wydawany jest późnym popołudniem, czyli ok. godz. 16-17). Część osadzonych transportowanych do więzienia z innych zakładów docierała także w nocy, kiedy kuchnie więzienne były zamknięte, a personel zakończył pracę. Wobec takich sytuacji zdecydowano się na uregulowanie na nowo sposobu wydawania posiłku konwojowanym skazanym. Przyjęto opcję wydawania tzw. suchego prowiantu odpowiadającego wymogom odżywczym i uwzględniającą także dostarczenie napoju. Innym *novum* będzie także prowiantowanie tych skazanych, którzy zostali przewidziani

<sup>12</sup> Zob. K. Dąbkiewicz, *Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 2013, s. 331.

<sup>13</sup> Zob. J. Nikolajew, *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012, s. 171-173.



do przetransportowania, ale przebywać będą jeszcze w jednostce penitencjarnej w porze spedycji posiłków dla osadzonych<sup>14</sup>.

## 6. Spacer w trakcie konwojowania

Zmiany przepisów w zakresie konwojowania skazanych objęły także kwestie spaceru w trakcie konwojowania. Nowelizacja kodeksowa przyjęła rozwiązanie polegające na tym, że prawo do godzinnego spaceru w ciągu doby będzie wyłączone w przypadku konwojowania skazanego (tymczasowo aresztowanego) w dniu, gdy konwojowanie rozpocznie się nie później niż o godz. 8 i zakończy nie wcześniej niż o 16-tej tego samego dnia. Dodatkowo, jeśli skazanemu nie udzielono spaceru ze względu na jego nieobecność w zakładzie karnym od godz. 8 do 16, należy mu się taki spacer w ciągu siedmiu kolejnych dni. Wcześniej ustawodawca w art. 112 k.k.w. postanowił o konieczności bezwzględnego przestrzegania zasady zapewniającej skazanym co najmniej godzinny spacer rozumiany w kategoriach „niezbędnego dla zdrowia wypoczynku”. Nie przewidywał od tego odstępstw, choć w praktyce dochodziło do pogwałcenia tej zasady, zwłaszcza poprzez dezorganizujące porządek więzienny (ale konieczne ze względów procesowych) wyjazdy poza więzienia na tzw. czynności procesowe (sąd, prokuratura). Stąd też obecne rozwiązania mają wyjść naprzeciw oczekiwaniom konwojowanych więźniów w taki sposób, ażeby zapewnić im w czasie konwojowania nie tylko odpowiedni pakiet żywnościowy, ale także faktycznie umożliwić realizację prawa do spaceru<sup>15</sup>.

## 7. Leczenie po opuszczeniu zakładu karnego

Kwestie dalszego leczenia byłych skazanych według nowego (czyli po 1 lipca 2015 r.) stanu prawnego wymagały takiego uregulowania, ażeby dostosować więzienne procedury medyczne do wymogów „wolnościowego”, czyli powszechnego systemu opieki zdrowotnej. Do tej pory z art.

<sup>14</sup> Zob. także M. Kuć, M. Gałązka, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2009, s. 149.

<sup>15</sup> Zob. K. Postulski, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 191.

167a § 2 k.k.w. wynikał obowiązek wydania osadzonemu zwalnianemu z więzienia skierowania do lekarza specjalisty lub szpitala, jeżeli takie były wskazania medyczne. Jednak w rzeczywistości takie skierowania nie były uznawane i wymagano nowych dokumentów medycznych. Lekarza więziennego nie traktowano jak lekarza posiadającego status lekarza ubezpieczenia zdrowotnego, a pacjentów – byłych więźniów zmuszano do przedstawiania skierowań od lekarza pierwszego kontaktu. Według nowych rozwiązań zrezygnowano ze skierowań od lekarzy zatrudnionych w zakładach karnych na rzecz informacji o potrzebie dalszego leczenia. Poza tym osobom zwalnianym z więzień teraz będą wydawane wyniki badań diagnostycznych potrzebnych do kontynuacji leczenia poza więzienną służbą zdrowia<sup>16</sup>.

Takie rozwiązanie powinno umożliwić, po pierwsze, łatwiejszy dostęp byłym skazanym do publicznej służby zdrowia, a po drugie, umożliwić przez to lepszy „start” w poszukiwaniu zatrudnienia, a dzięki temu pomóc w społecznej readaptacji skazanych. Z drugiej strony, należy mieć na względzie obiektywne trudności obywateli w dostępie do szybkiej i skutecznej pomocy lekarskiej, co w przypadku najczęściej jednak schorowanych i zaniedbanych pod względem medycznym i sanitarnym byłych skazanych może okazać się zadaniem wcale niełatwym dla całego niewydolnego systemu opieki medycznej w Polsce.

## 8. Zasady obliczania kary

Lipcowa nowelizacja k.k.w. objęła także zasady obliczania kary pozbawienia wolności uregulowane dotąd w art. 80 § 4 i 5 k.k.w. Generalnie sposób obliczania kary z pozoru wydaje się być prostą czynnością matematyczno-statystyczną przy założeniu, że pierwszy dzień kary kończy się dnia następnego od jej rozpoczęcia. Jednak w sytuacji, kiedy wobec tej samej osoby wykonuje się kilka kar skutkujących pozbawieniem wolności, dzień zakończenia wykonywania poprzedniej kary jest dniem rozpoczęcia wykonywania kolejnej. W przypadku osób doprowadzanych do zakładu karnego lub zgłaszających się do jednostki penitencjarnej do tej daty dodawany jest wymiar sądownie orzeczonej kary. Przed 1 lip-

<sup>16</sup> Zob. S. Pawela, *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007, s. 78.

ca 2015 r. dokładny czas zatrzymania skazanego lub jego stawienia się do więzienia nie miał istotnego znaczenia, a ważna była data dzienna. Po nowelizacji zmienione zostały zasady i odtąd decydująca będzie godzina rozpoczęcia kary, gdyż art. 80 § 4 i 5 k.k.w. otrzymuje nowe brzmienie: „Dzień, w którym wykonywanie kary zostało rozpoczęte, z jakiegokolwiek przyczyny przerwane, ponownie podjęte lub zakończone, zaokrągla się w górę do pełnego dnia”. Poza tym należy to zestawić z postanowieniem art. 12d k.k.w., gdzie za dzień trwania środka przymusu skutkującego pozbawieniem wolności przyjęto okres 24-godzinny liczony od chwili rzeczywistego pozbawienia wolności. Dlatego też po 1 lipca 2015 r. osadzeni zostaną zwolnieni po odbyciu tylu dni, ile orzekł sąd, ale przed godziną, która odpowiada godzinie rozpoczęcia odbywania kary. Faktycznie według nowych zasad obliczania kary dzień wykonywania kary nie może być dłuższy niż 24 godziny, natomiast może być krótszy. Skrócenie może dotyczyć najwyżej kilku godzin wcześniej, ale zawsze zastosowane będzie wspomniane zaokrąglenie do pełnego dnia. Pozostaje jeszcze grupa skazanych, których godzina zwolnienia przypadać będzie pomiędzy godziną 00:00 a godziną rozpoczęcia pracy administracji więziennej i może dotyczyć kilku godzin pobytu w zakładzie, gdy opuszczą go w godzinach pracy administracji, ale poprzedniego dnia – dla których będzie to rozwiązaniem korzystnym.

Z powyższego omówienia wynika, że nowe obliczenia kary to rzeczwiśta rewolucja –przede wszystkim dla personelu więziennego, szczególnie dla statystyków zatrudnionych w działach ewidencji, ale także dla pozostałych pionów, np. działu penitencjarnego, ochrony, finansów, kwatermistrzów i służby zdrowia<sup>17</sup>. Zwłaszcza pracownicy działów ewidencji będą zobowiązani do dokonania nowych obliczeń kar jeszcze przed 1 lipca 2015 r. Dla samych skazanych nowe zasady mają o tyle znaczenie, że w sposób dokładny i jednolity określają w całym systemie prawa polskiego to, ile naprawdę trwa jeden dzień pozbawienia wolności. Należy także podkreślić, że bez wątpienia nowelizacja k.k.w. w tym zakresie jest bardziej korzystna dla skazanych aniżeli dotychczasowe rozwiązania<sup>18</sup>.

<sup>17</sup> Kwestie związane z obliczaniem kary dotyczą także sądów, szczególnie w sytuacji przyjęcia założenia, że każdy miesiąc to 30 dni, co wcale nie jest równoznaczne z faktyczną liczbą dni w roku (tych jest 365 lub 366).

<sup>18</sup> Zob. *Godzina wyznaczy początek*, Rozmowa E. Szlęzak-Kawy z płk. Romanem Wiśniewskim, dyrektorem Biura Informacji i Statystyki w CZSW, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 5, s. 12-13.

## 9. Zmiany dotyczące paczek

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 133a § 3 k.k.w. skazanym przyznano prawo otrzymania paczki żywnościowej raz w miesiącu (dotychczas raz w kwartale), z tym że artykuły żywnościowe i wyroby tytoniowe będą musiały być zakupione za pośrednictwem zakładu karnego. Dlatego też paczka żywnościowa będzie dostarczana skazanemu, ale dopiero po złożeniu zamówienia i zapłaceniu za nią (przez skazanego lub jego najbliższych). Kolejne *novum* to możliwość dokonywania dodatkowych zakupów żywnościowych i częstszego otrzymywania paczek żywnościowych dla skazanych ze względu na stan ich zdrowia. Decyzję w tej sprawie pozostawiono dyrektorowi więzienia, ale będzie ją wydawał po zasięgnięciu opinii lekarskiej lub na wniosek lekarza. Kolejna zmiana związana z paczkami dotyczyć będzie brzmienia art. 110a k.k.w., gdyż przewidziano, że osadzony będzie mógł posiadać w celi mieszkalnej artykuły żywnościowe o wadze nieprzekraczającej 6 kg<sup>19</sup>. Wcześniej maksymalną ilość tych artykułów ustalano w porządkach wewnętrznych całego zakładu karnego lub poszczególnych oddziałów mieszkalnych, a k.k.w. w ogóle nie limitował tej kwestii.

Powyższa kwestia wymaga szerszego komentarza, gdyż zmiany w tym przedmiocie wydają się być całkowitym przewrotem w dotychczasowym sposobie traktowania paczek, a jest to przecież nieodłączny element więziennej rzeczywistości. Trzeba pamiętać, że do tej pory funkcjonowały dwa rodzaje paczek: żywnościowa i tzw. higieniczna, obejmująca odzież, kosmetyki, środki czystości. W zakresie paczek higienicznych zmian nie wprowadzono, natomiast żywnościowe nie potraktowano jako przygotowane przez rodzinę czy instytucje zajmujące się pomocą skazanym, ale skompletowane przez Służbę Więzienną z produktów znajdujących się w tzw. więziennej kantynie, czyli miejscu dokonywania zakupów przez osadzonych i osoby ich odwiedzające. Oznacza to, że SW we współpracy z podmiotem (przedsiębiorcą) prowadzącym kantynę będzie przygotowywać paczkę według zamówienia składanego przez rodzinę więźnia. W związku z tym asortyment ten będzie uboższy, np. o wędlinę przygotowaną specjalnie w domu na święta czy domowe ciasto. Kanty-

<sup>19</sup> W praktyce problematyczne może być np. to, kto będzie zajmował się ważeniem tych paczek, których waga zmieniać się będzie wraz z konsumpcją poszczególnych produktów, i wobec tego według jakich kryteriów będzie określana waga paczki. Te i inne wątpliwości powinny być wyjaśnione w przepisach wykonawczych (!), a może wystarczające okażą się wytyczne służbowe w tym zakresie.

ny staną się jeszcze większymi monopolistami w zakresie dostarczania produktów dla więźniów i to one dyktować będą ceny według własnego uznania. Kontrola ze strony administracji więziennej może w tej sytuacji być „strażnikiem cen”, jakkolwiek nie jest to takie oczywiste. Poza tym gwarantem prawidłowości ustalania w kantynie asortymentu i cen towarów, z których będzie „utworzona” paczka, może być ujawnienie tych cen nie tylko w miejscu ich sprzedaży, ale także w internecie, gdyż nie ma przeciwwskazań, żeby rodzina mogła zapłacić w formie przelewu pocztowego czy on-line za paczkę dostarczoną więźniowi. Przeciwnicy nowego sposobu przekazywania paczek mogą zarzucić, że taki model stanowi odejście od koncepcji utrzymywania więzi skazanego z rodziną także poprzez paczki otrzymywane od niej. Jakkolwiek Europejskie Reguły Więzienne ten akurat aspekt zupełnie pomijają, to nie wolno pominąć tradycji obecności paczek w zakładach karnych i wykorzystywania ich w ekstremalnych wypadkach jako formy dożywiania skazanych<sup>20</sup>.

Jeszcze innym powodem wprowadzenia takich „sklepowych” a nie „domowych” paczek była potrzeba ograniczania dostarczania w tradycyjnych paczkach tzw. przedmiotów niebezpiecznych i niedozwolonych (głównie narkotyków i telefonów komórkowych). Szczególnie narkotyki stały się swoistą plagą w polskich zakładach karnych i aresztach śledczych na przestrzeni ostatnich lat (w aresztach także telefony komórkowe). Dlatego też Służba Więzienna z zadowoleniem przyjęła (przynajmniej na razie) takie rozwiązanie, natomiast skazanych nikt nie pytał o ich opinie w tym przedmiocie. W praktyce ci ostatni zawsze mogą wyrazić swoje niezadowolenie w formie buntu. Mogą jednak także zaakceptować „nowe” paczki i potraktować je w kategoriach zmian mało istotnych dla nich – według zasady „ważne, żeby w ogóle były”. Rzeczywistość więzienna po 1 lipca 2015 r. sama zweryfikuje celowość zmian, szczególnie co do zmiany „filozofii” dostarczanych więźniom paczek.

## Zakończenie

Kodeks karny wykonawczy po zmianach wprowadzonych od 1 lipca 2015 r. będzie ustawą dalej regulującą podstawowe zasady wykonywania

---

<sup>20</sup> Zob. także J. Hołda, Z. Hołda, B. Żórawska, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2012, s. 110.

kary pozbawienia wolności i postanowienia o tymczasowym aresztowaniu, a charakter tej nowelizacji nie powinien przesądzać o zmianie polityki państwa w zakresie wykonywania kar izolacyjnych. Zmiany dotyczyć będą tylko fragmentów całego systemu, bez naruszenia jego szkieletu, ukształtowanego przecież jeszcze w 1997 r. Najwięcej zmian obejmować ma kwestie związane z SDE i paczkami żywnościowymi dla osadzonych. Wprowadzenie SDE do k.k.w. (nowy jego rozdział) to usankcjonowanie kilkuletniej i sprawdzonej praktyki funkcjonowania tego systemu poza Kodeksem w ustawie epizodycznej. Mimo wcześniejszych obaw co dalszego „bytu prawnego” SDE, jego wprowadzenie nie wpłynęło ani na zwiększenie przestępczości, ani na pogorszenie funkcjonowania organów państwowych i bezpieczeństwa osobistego jego obywateli. Coraz częściej ta instytucja chwalona była za to, że w przeciwieństwie do warunkowego zawieszenia kary nie ma tu praktycznie żadnych ograniczeń, a skazany nie odczuwa dolegliwości tak orzeczonej kary. Co prawda, osoba odbywając karę w SDE podlega pewnym ograniczeniom (musi być w określonym miejscu i czasie oraz poddawać się rygorom, a także dozorowi kuratorskiemu), to jednak nie wymaga osadzenia w zakładzie karnym.

Natomiast zmian dotyczących wprowadzenia nowych paczek, które konsekwentnie nazywać będę „sklepowymi” (albo „kantynowymi”), nie można już tak jednoznacznie (i to pozytywnie) oceniać. Istnieje bowiem spore ryzyko związane z odstępianiem od tradycyjnych paczek na rzecz tych, które *de facto* będą paczkami od pracowników SW i kantyny, tyle że sfinansowanymi ze środków pochodzących od rodziny skazanego. Owo ryzyko może przełożyć się na niebezpieczeństwo niezadowolenia osadzonych z tej innowacji, co jest o tyle istotne, że właśnie względy bezpieczeństwa zakładu karnego przekonać miały ustawodawcę do wprowadzenia po 1 lipca 2015 r. takiej formuły paczek (w domyśle bez narkotyków i telefonów komórkowych). Nie można jednak wykluczyć większego niż dotąd nacisku korupcyjnego wobec osób przygotowujących paczki w więzieniu, tym bardziej że „gra idzie” o duże pieniądze związane z dystrybucją w więzieniu narkotyków lub środków podobnie działających. Co prawda tych „nowych” paczek będzie trzykrotnie więcej, natomiast gdzieś po drodze „wypadły” paczki żywnościowe jako forma nagrody, która mogłaby rekompensować ewentualne „straty” po stronie osadzonych.

Natomiast zwiększenie liczby osób biorących udział w widzeniu i umożliwienie dyrektorowi zakładu karnego większej elastyczności w tym względzie nie powinno być przedmiotem krytyki. Pozwoli to tym

organom na wzmocnienie autorytetu administracji więziennej i realizację misji przedstawienia wizerunku funkcjonariusza państwowego z „ludzką twarzą”. Także modyfikacje rozwiązań w zakresie prowiantowania skazanych w czasie konwojowania i realizacja spaceru podczas więziennego konwoju wydają się być właściwe z punktu widzenia „godnościowego” sposobu traktowania osób przebywających w warunkach zakładu karnego i aresztu śledczego. Trudno też znaleźć argumentację przeciwko możliwości telefonicznego kontaktowania się aresztantów z obrońcami czy odbywaniu przez skazanych rozmów, za które zapłaci ktoś inny niż skazany. W pierwszym przypadku chodzi przecież o usprawnienie czynności mogących mieć istotny wpływ na prawo do skutecznej obrony, a w drugiej o uwzględnienie trudnej sytuacji skazanych i pomoc im w kontakcie z rodziną. Także modyfikacja przepisów dotyczących leczenia (w zasadzie kontynuacji leczenia) po opuszczeniu zakładu karnego to nic innego jak dostosowanie więziennej rzeczywistości do warunków powszechnej opieki medycznej. Ma to o tyle duże znaczenie dla byłych już więźniów, że łatwiej im będzie korzystać z, często wysoce specjalistycznej, opieki medycznej, w ramach której dotąd mogli być świadczeniobiorcami, ale w ograniczonym zakresie.

*In genere* należy z nadzieją obserwować funkcjonowanie w praktyce nowych rozwiązań prawnych przyjętych na podstawie ustawy z 20 lutego 2015 r. Nadzieje mogą być tym większe, o ile weźmie się pod uwagę poważny zakres zmian proponowanych po 1 lipca 2015 r. Bez wątplenia potrzebę tych akurat zmian zweryfikuje praktyka realizowana przez wszystkie organy postępowania wykonawczego wymienione w niezmienionym wciąż art. 2 k.k.w. Może się też okazać, że zmiany potrzebują także inne, dotąd niereformowane instytucje prawa karnego wykonawczego.

**Słowa kluczowe:** Kodeks karny wykonawczy, system dozoru elektronicznego, paczki dla osadzonych

## Bibliografia

- Dąbkiewicz K., *Kodeks karny wykonawczy*, Warszawa 2013.  
Godzina wyznaczy początek, Rozmowa E. Szlęzak-Kawy z płk. Romanem Wiśniewskim, dyrektorem Biura Informacji i Statystyki w CZSW, „Forum Penitencjarne” 2015, nr 8.

- Hołda J., Hołda Z., Żórawska B., *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2012.
- Kuć M., Gałązka M., *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 2009.
- Lelental S., *Czy dozór elektroniczny może przyczynić się do rozwiązania lub tylko złagodzenia problemu przeludnienia zakładów karnych*, [w:] W. Ambrozik, H. Machel, P. Stępiak (red.), *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych. IV Polski Kongres Penitencjarny*, Poznań-Gdańsk-Warszawa 2008.
- Lelental S., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Nikolajew J., *Areszty śledcze i zakłady karne jako element zapewnienia bezpieczeństwa publicznego*, [w:] M. Karpiuk, K. Walczuk (red.), *Prawo bezpieczeństwa publicznego*, Warszawa 2013.
- Nikolajew J., *Wolność sumienia i religii skazanych i tymczasowo aresztowanych*, Lublin 2012.
- Pawela S., *Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.
- Postulski K., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 2014.
- Postulski K., *Wykonalność orzeczeń karnych w aspekcie zasady humanitaryzmu i poszanowania godności ludzkiej skazanego*, „Palestra” 2013, nr 1-2.
- Rusinek M., *Krytycznie o przyjętym kształcie dozoru elektronicznego*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego” 2008, nr 60.
- Wierzbicki J., *Telefony dla tymczasowo aresztowanych?*, „Forum Penitencjarne” 2014, nr 8.

## EXECUTIVE PENAL CODE AFTER 1 JULY 2015 – SELECTED LEGAL AND PENITENTIARY ISSUES

### S u m m a r y

Amendments to the Executive Penal Code introduced after 1 July 2015 will address certain issues important in the view of execution of sentences. These will, first and foremost, relate to a new chapter introduced in the Executive Penal Code regarding enforcement of a sentence under electronic surveillance, following modifications of the previous solutions adopted in the transitional act. In addition, the new provisions introduce food packages prepared not by the families of prisoners, but at the facility, in a prison canteen. Furthermore, the remanded in custody will be allowed to enjoy telephone contact with the counsel at the expense of the caller. The rules relating to the provisions for the escorted prisoners and allowing the prisoners to take a walk during the escort have also been changed. Another amendment in question relates to the treatment after release from prison and informing the former convicts of the need for treatment under the universal health care system. The author reviews the adopted solutions and indicates the potential problems associated with the implementation of some new concepts used in the Executive Penal Code.

**Key words:** Executive Penal Code, electronic surveillance system, packages for prisoners



**УГОЛОВНО-ИСПОЛНИТЕЛЬНЫЙ КОДЕКС ПОСЛЕ 1 ИЮЛЯ 2015 Г.  
ОТДЕЛЬНЫЕ ПРАВНО-ПЕНИТЕНЦИАРНЫЕ ВОПРОСЫ****Р е з ю м е**

Изменения Уголовно-исполнительного кодекса, введенные после 1 июля 2015 г. будут касаться некоторых важных вопросов с точки зрения исполнения наказания. В первую очередь, речь идет о введении в Уголовно-исполнительный кодекс новой главы об обеспечении исполнения приговора в электронном надзоре после изменения предыдущих положений. Кроме того, введено пакеты пищи, приготовленные не семьями осужденных, но на месте в тюремной столовой. Более того, временно арестованным предоставляется возможность телефонный контакта с адвокатом, а осужденным телефонные звонки за счет вызывающего абонента. Изменились тоже правила, связанные с питанием и прогулками в ходе сопровождения. Следующая с обговариванных изменений касается лечения после освобождения из тюрьмы и информирования бывших осужденных о необходимости лечения в рамках общественной системы здравоохранения. Автор оценивает положения и указывает на возможные проблемы с реализацией некоторых новых уголовно-исполнительных концепций.

**Ключевые слова:** Уголовно-исполнительный кодекс, система электронного надзора, пакеты пищи для арестованных

